

go zagłuszyć telewizorem. Nie potrafię przy nim czytać książki ani pisać listów. - odległość od farmy 1,6 km. Dudnienie, które nigdy nie cichnie. Czasami, przy wietrze wschodnim przechodzi w grzmot, podobny do sztormu. Ale najgorsze jest bębnienia. Zdradziecka wibracja niskiej częstotliwości bardziej przypomina odczucie niż dźwięk. Przenika przez podwójne okna i zatyczki do uszu, wydobywa się z gruntu lub podłogi domu i daje o sobie znać uczuciem falowania w kręgosłupie, uderzeń w pierś i pulsowanie w uszach."

Przykład sądowego orzeczenia - „farmy wiatrowe rujną spokój, farmy wiatrowe mogą zrujnować wiejski spokój i zniszczyć wartość pobliskich domów.” - sędzia Sądu Okręgowego Michael Buckley.””

Wypowiedź wójta Gminy Wydminy p. Radosława Króla zamieszczona w Gazecie Giżyckiej 27.10 – 2.1.2011r.: „pewne inwestycje powinny być po prostu realizowane nieco dalej od domów i ludzi.”

Stowarzyszenie „Kochajmy Warmię” żąda uchwalenia minimalnej 8 km odległości lokalizacji elektrowni wiatrowych od siedzib ludzkich oraz stałego monitorowanie stanu zdrowia mieszkańców, którzy mieszkają w promieniu do 10 km od już istniejących farm wiatrowych.” - Gazeta Olsztyńska 27.10.2011r.

Pełna treść Raportu została przedstawiona p. Wójtowi przez radnego Rady Powiatu p. Zdzisława Bączka.

Jednocześnie informuję, że mam prawo wypowiedzania się na każdy temat zgodnie z posiadaną wiedzą i sumieniem.

Do wiadomości:
Wójt Gminy Milki
p. St. Wąsiakowski

M. Cimocho